

Sygn. akt I C 1/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Leszek Kawecki

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2020 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. S.**

przeciwko **C. (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w P.**

o zapłatę kwoty 3 434,80 zł

I/ zasądza od strony pozwanej **C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P.** na rzecz powódki **L. S.** kwotę **3 434,80 zł** (trzy tysiące czterysta trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 1 621,63 zł od dnia 4 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 1 813,17 zł od dnia 5 października 2020 roku do dnia zapłaty;

II/ w pozostałej części powództwo oddala;

III/ zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę **917 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV/ nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę **486,31 zł** tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka została zwolniona.

Sygn. akt I C 1/18

UZASADNIENIE

Powódka L. S., zastępowana przez adwokata z urzędu, wniosła o zasądzenie od strony pozwanej C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. kwoty 1 621,63 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego udzielonego jej z urzędu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podała, że dnia 24 czerwca 2016 r. zawarła z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia (...), potwierdzoną polisą o numerze (...). Mocą zawartej umowy, strona pozwana zobowiązała się w okresie od dnia 26 czerwca 2016 r. do dnia 25 czerwca 2017 r. objąć ją ochroną ubezpieczeniową. W zakres ochrony ubezpieczeniowej wchodził zaś lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w B., stanowiący jej własność. Ubezpieczenie lokalu obejmować miało swym zakresem także elementy stałe wyposażenia mieszkania oraz ruchomości domowe, jak również następstwa nieszczęśliwych wypadków spowodowanych ogniem i innymi zdarzeniami losowymi. Strony ponad powyższe zawarły też dodatkową klauzulę rozszerzającą w zakresie zalania i przepięcia. W okresie objętym umową, a dokładnie dnia 27 lutego 2017 r., w wyniku awarii instalacji wodnej, doszło do zalania ubezpieczonego

lokalu. Konsekwencją zdarzenia była konieczność przeprowadzenia kapitalnego remontu łazienki wraz z wymianą mebli łazienkowych oraz stałych elementów wyposażenia. Łączny koszt poniesionych strat szacuje natomiast na kwotę 1 621,63 zł, na co składają się poniesione już przez nią koszty wyposażenia i materiałów niezbędnych do wykonania remontu łazienki, instalacji wodnej, koszty robocizny oraz koszt uszkodzonych przedmiotów. Dodatkowo w konsekwencji spornego zdarzenia zniszczeniu uległ także sąsiedni lokal mieszkalny, położony przy ul. (...) w B., w następstwie czego jego właściciel doznał szkody o wartości 1 147,35 zł. (...) SA jako ubezpieczyciel sąsiada pokrył koszty związane z naprawieniem jego szkody, jednocześnie o zwrot tych kosztów regresem wystąpił do niej. Powołując się na treść przedmiotowej umowy z pozwanym ubezpieczycielem, pismem z dnia 21 czerwca 2017 r. skierowała (...) SA do pozwanego zakładu ubezpieczeń, aby do niego kierować wszelkie roszczenia w sprawie. Od tego czasu brak jest roszczeń ze strony (...) SA kierowanych względem niej, co może wskazywać na zaspokojenie roszczenia sąsiada w całości oraz uznanie swej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 27 lutego 2017 r. przez stronę pozwaną co do zasady. Dalej powódka podała, że o swym roszczeniu powiadomiła pozwanego ubezpieczyciela pismem z dnia 1 czerwca 2017 r., jednak ubezpieczyciel nie uznał roszczenia. Wystosowała więc kolejne pismo, ostateczne przedsądowe wezwanie do objęcia ochroną ubezpieczeniową z dnia 27 czerwca 2017 r., które także okazało się bezskuteczne. Ubezpieczyciel odebrał je dnia 4 lipca 2017 r., a więc 30-dniowy termin spełnienia świadczenia upłynął dnia 3 sierpnia 2017 r. Powódka wskazała, że swe roszczenia opiera na art. 805 k.c., w myśl którego przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie (przy ubezpieczeniu majątkowym) określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie zaś z art. 361 § 2 k.c. odszkodowanie winno zrekompensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę. Na szkodę poniesioną przez nią natomiast złożyły się koszty przywrócenia mieszkania do stanu przed powstaniem szkody. Zakupu materiałów niezbędnych do wykonania remontu dokonała sama. Koszt zakupu materiałów to kwota objęta żądaniem pozwu (871,63 zł), a ich wysokość została udowodniona przy pomocy faktur VAT. Także poniesione przez nią koszty naprawy (250 zł) były kosztami niezbędnymi i ekonomicznie uzasadnionymi. W związku ze wskazaną wyżej awarią, należne są także koszty wymiany mebli łazienkowych, uszkodzonych podczas zalania, i zniszczonych podłóg (500 zł).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wskazała, że bezsporne jest, iż w dniu 24 czerwca 2016 r. zawarła z powódką umowę ubezpieczenia C. Dom, której przedmiotem było mieszkanie znajdujące się przy ul. (...) w B. wraz z ruchomościami domowymi i stałymi elementami wyposażenia. Zakres ubezpieczenia obejmował ubezpieczenie „budynku mieszkalnego” od ognia i innych zdarzeń losowych. Integralną częścią zawartej umowy były zaś (...) Warunki (...) Majątku Prywatnego C. Dom (dalej (...)). Podniosła jednak, że zgodnie z § 2 pkt. 55 (...) zdarzenie losowe w postaci zalania oznacza zalanie wodą pochodzącą z urządzeń sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, grzewczej, zraszaczowej lub tryskaczowej, jeżeli zalanie nastąpiło w wyniku awarii tych urządzeń albo urządzeń gospodarstwa domowego lub pozostawienia otwartych kranów oraz zalanie wodą lub innym płynem przez osoby trzecie, w tym także prowadzenia akcji ratowniczej. Jak natomiast wynika z ustaleń poczynionych w toku likwidacji szkody, zwłaszcza oświadczeń samej powódki składanych w jego trakcie, do szkody doszło podczas wykonywania w mieszkaniu powódki prac remontowych. Wówczas to, na skutek działań hydraulika przeprowadzającego remont, doszło do rozszczelnienia rury zimnej wody, która następnie zalała nieruchomość powódki oraz mieszkanie znajdujące się kondygnacją niżej. Skoro do szkody nie doszło na skutek zalania zdefiniowanego w (...), nie ponosi odpowiedzialności za szkodę powódki. Strona pozwana stanowczo zaprzeczyła też, aby dokonała zwrotu na rzecz (...) SA odszkodowania wypłaconego przez tego ubezpieczyciela sąsiadowi powódki. W piśmie z dnia 2 sierpnia 2017 r. wskazała zaś powódce, że w związku z faktem, iż sprawcą zalania jest osoba lub podmiot, który wykonywał remont w jej łazience, nie zachodzi odpowiedzialność cywilna powódki, a w rezultacie także odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego ubezpieczyciela za zalanie lokalu sąsiada. Wbrew więc twierdzeniom powódki, nie doszło do uznania przez niego swojej odpowiedzialności tym zakresie. Z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia argumentacji zaprezentowanej powyżej, pozwany ubezpieczyciel zakwestionował również wysokość dochodzonego przez powódkę odszkodowania, w szczególności podnosząc, że powódka nie przedstawiła żadnych dokumentów,

z których wynikałoby, iż poniosła ona koszty wymiany mebli łazienkowych, a także dowodów potwierdzających poniesienie kosztów robocizny w wysokości 250 zł. Zakwestionowała również związek ze szkodą poniesionych przez powódkę kosztów wymiany baterii w wysokości 89 zł, albowiem brak jest uzasadnienia dla wymiany tego elementu wyposażenia łazienki w wyniku zalania podłogi.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty, w piśmie procesowym z dnia 20 lutego 2018 r. powódka podniosła, że w jej ocenie oczywistym jest, iż do zalania mienia doszło w wyniku awarii instalacji wodnej, co też mieści się w umownych granicach ubezpieczenia. Zaznaczyła że w szczególności nie polega na prawdzie twierdzenie strony pozwanej, jakoby do szkody doszło podczas wykonywania w mieszkaniu powódki prac remontowych, na skutek działań zatrudnionego przez nią hydraulika. Wyjaśniła, iż jest osobą niezamożną, nie posiadającą właściwie żadnych oszczędności. Jest też osobą w podeszłym wieku, schorowaną i w związku z tym nie planującą żadnych remontów czy też modernizacji mieszkania, poza tymi, które stały się konieczne i niezbędne do normalnego funkcjonowania. Zaangażowała do pomocy hydraulika dopiero w konsekwencji spornego zdarzenia, a nie odwrotnie, jak wydaje się próbuje przedstawić to strona pozwana, która jako dowód swych twierdzeń w tym zakresie przedłożyła protokół szkody sporządzony własnoręcznie przez jej pracownika. Nie zgadza się jednak z treścią ww. dokumentu, opisującą zdarzenie, według niej bowiem są to subiektywne twierdzenia, jednostronnie uznane za słuszne przez pracownika strony pozwanej. Zauważyła też, że na tej stronie protokołu, która zawiera rozbieżne ze stanem faktycznym informacje, nie złożyła swojego podpisu, a podpisała jedynie stronę, na której znajdują się informacje strony pozwanej o formie rozliczenia i wypłacie odszkodowania, co uznała za korzystne załatwienie jej sprawy. Już tylko na marginesie dodała, iż strona pozwana nigdy w sposób rzetelny nie powiadomiła jej o faktycznych warunkach zawieranej umowy. Szczegółne Warunki Ubezpieczenia, na których treść się powołuje, zostały doręczone jej dopiero w toku niniejszego postępowania, jako załącznik do odpowiedzi na pozew. Istotnym jest także, iż z podobnym problemem awarii przyłączy wodno - kanalizacyjnych w budynku zamieszkałym przez nią, praktycznie w tym samym okresie, spotkali się także inni mieszkańcy (sąsiedzi), którzy bezspornie otrzymali odszkodowanie od swych ubezpieczycieli. Problem przyłączy nie był więc indywidualnym problemem jej mieszkania, lecz całego budynku. Odnosząc się z kolei do zarzutów w zakresie wysokości odszkodowania wskazała, że zasadne jest powołanie biegłego rzeczoznawcy dla ustalenia wartości poniesionych szkód w wyniku spornego zdarzenia, w tym kosztów robocizny niezbędnych do przywrócenia stanu poprzedniego instalacji oraz kosztu robocizny związanej z wymianą (wyniesieniem) uszkodzonych części i mebli, a następnie wniesieniem i montażem nowych urządzeń i mebli, przedstawienia koniecznych nakładów rzeczowych wynikających ze zdarzenia oraz przedstawienia średniej stawki roboczogodziny, przewidywanego czasu pracy oraz ceny niezbędnych materiałów. Jednocześnie też wskazanie, czy kwestionowany przez pozwaną zakup baterii, przy tego typu remoncie był niezbędny i czy jego kwota nie jest wygórowana.

Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego z zakresu budownictwa, powódka w piśmie procesowym z dnia 9 listopada 2019 r., nie wnosząc zarzutów do treści ww. opinii, w związku z określeniem kosztu robót naprawczych przez biegłego na kwotę 3 434,80 zł, wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty takiej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 1 621,63 zł od dnia 3 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty i 1 813,17 zł od dnia wyroku do dnia zapłaty.

Z kolei strona pozwana, w piśmie procesowym z dnia z 8 października 2019 r. wskazała, że nie kwestionuje opinii przedłożonej przez biegłego, w szczególności nie wnosi zastrzeżeń do zakresu robót ujętych przez biegłego w sporządzonym kosztorysie robót remontowych. W związku z tym wskazała również, że mając na uwadze treść opinii biegłego uznać należy, że powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia „w pozostałej części”.

Na rozprawie w dniu 16 września 2020 r. pełnomocnik powódki podtrzymała powództwo w całości. Na wypadek zaś nieuwzględnienia powództwa, wniosła o nieobciążanie powódki kosztami procesu z uwagi na jej trudną sytuację materialną. Wniosła też o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały uiszczone w całości lub w części, według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 czerwca 2016 r. powódka L. S. zawarła ze stroną pozwaną C. (...) Towarzystwem (...) z siedzibą w P. umowę ubezpieczenia C. Dom, potwierdzoną polisą numer (...). Na mocy tej umowy strona pozwana zobowiązała się w okresie od dnia 26 czerwca 2016 r. do dnia 25 czerwca 2017 r. objąć ją ochroną ubezpieczeniową. W zakres ochrony ubezpieczeniowej wchodził zaś lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w B., stanowiący własność powódki, wraz z elementami stałymi wyposażenia mieszkania oraz ruchomościami domowymi, a także następstwa nieszczęśliwych wypadków spowodowanych ogniem i innymi zdarzeniami losowymi. Strony umieściły też dodatkową klauzulę rozszerzającą w zakresie zalania i przepięcia.

Integralną częścią zawartej umowy były zaś Szczególne Warunki (...) Majątku Prywatnego C. Dom (dalej (...)).

Dowód : odpisy: umowy ubezpieczenia C. Dom z dnia 24 czerwca 2016 r. i Szczególnych Warunków (...) Majątku Prywatnego C. Dom.

Dnia 27 lutego 2017 r., w wyniku awarii instalacji wodnej, doszło do zalania ubezpieczonego lokalu. Konsekwencją zdarzenia była konieczność przeprowadzenia remontu kapitalnego łazienki wraz z wymianą mebli łazienkowych oraz stałych elementów wyposażenia. Łączny koszt poniesionych strat powódka początkowo oszacowała na kwotę 1 621,63 zł, na co składały się poniesione przez nią koszty zakupu materiałów niezbędnych do wykonania remontu koszty robocizny oraz koszt wymiany uszkodzonych przedmiotów.

Powódka w piśmie do pozwanego ubezpieczyciela z dnia 1 czerwca 2017 r. wskazała, że do zalania doszło „przez założenie” instalacji ciepłej wody do jej mieszkania, jednak ubezpieczyciel najpierw we wcześniejszym piśmie z dnia 29 marca 2017 r., a następnie w piśmie z dnia 2 sierpnia 2017 r. nie uznał jej roszczenia. Powódka wystosowała też kolejne pismo, ostateczne przedsądowe wezwanie do objęcia ochroną ubezpieczeniową i zapłatę z dnia 27 czerwca 2017 r., w którym wezwała stronę pozwaną między innymi do pokrycia poniesionych kosztów w związku z doznaną szkodą w kwocie 2 729 zł. Pozwany ubezpieczyciel odebrał to pismo dnia 4 lipca 2017 r.

W konsekwencji spornego zdarzenia zniszczeniu uległ także lokal mieszkalny położony na niższej kondygnacji, w związku z tym jego właściciel doznał też szkody o wartości 1 147,35 zł. (...) SA z siedzibą w W. jako ubezpieczyciel sąsiada powódki pokrył koszty związane z likwidacją tej szkody, jednocześnie wystąpił do niej o zwrot tych kosztów regresem. Powódka, powołując się na treść przedmiotowej umowy z pozwanym ubezpieczycielem, pismem z dnia 1 czerwca 2017 r. skierowała (...) do strony pozwanej jak swojego ubezpieczyciela.

Dowód: odpisy: pisma powódki do strony pozwanej z dnia 1 czerwca 2017 r., dowodu WZ (wydanie na zewnątrz) nr (...) z dnia 21 marca 2017 r., faktury nr (...) z dnia 18 marca 2017 r., paragonów fiskalnych z dnia 22 lutego 2017 r., 21 marca 2017 r., 17 marca 2017 r., 18 marca 2017 r., 23 lutego 2017 r., 16 marca 2017 r. i 18 marca 2017 r., faktury nr (...) z dnia 25 lutego 2017 roku, faktury nr (...) z dnia 2 marca 2017 roku i dowodu wpłaty KP nr (...) z dnia 19 kwietnia 2017 r., pisma powódki do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z dnia 21 czerwca 2017 r. wraz z załącznikiem, ostatecznego przedsądowego wezwania do objęcia ochroną ubezpieczeniową i zapłatę z dnia 27 czerwca 2017 r. wraz z potwierdzeniem odbioru

Zgodnie z § 2 pkt 55 (...) zdarzenie losowe w postaci zalania oznacza zalanie wodą pochodzącą z urządzeń sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, grzewczej, zraszaczowej lub tryskaczowej, jeżeli zalanie nastąpiło w wyniku awarii tych urządzeń albo urządzeń gospodarstwa domowego lub pozostawienia otwartych kranów oraz zalanie wodą lub innym płynem przez osoby trzecie, w tym także prowadzenia akcji ratowniczej.

Według oświadczenia powódki złożonego w postępowaniu likwidacyjnym, do powyższej szkody miało dojść podczas wykonywania w jej mieszkaniu prac remontowych łazienki. Wówczas to, na skutek działań hydraulika przeprowadzającego remont, miało nastąpić rozszczelnienie rury zimnej wody, która następnie zalała mieszkanie powódki oraz mieszkanie znajdujące się kondygnację niżej. Do zalania mieszkania powódki doszło jednak faktycznie w wyniku awarii instalacji wodnej. Zaangażowała więc ona do pomocy hydraulika dopiero w konsekwencji spornego zdarzenia.

Na tej stronie protokołu, która zawiera rozbieżne ze stanem faktycznym informacje, sporządzonego przez likwidatora strony pozwanej W. P. w dniu 6 marca 2017 r., powódka nie złożyła swojego podpisu, a podpisała jedynie stronę, na której znajdują się informacje strony pozwanej o formie rozliczenia i wypłacie odszkodowania, co uznała za korzystne załatwienie jej sprawy.

Dowód: częściowo zeznania świadka W. P.; przesłuchanie powódki.

Na podstawie akt sprawy biegły sądowy z zakresu budownictwa stwierdził, że w dniu 27 lutego 2017 r. zalaniu uległy tapety na ścianach oraz szafka pod umywalkę, a także posadzka z wykładziny (...). Dodatkowo na ścianie nad wanną zamontowane było lustro, które także należało wymienić

W toku oględzin przez biegłego stwierdził on, że zostały wykonane następujące roboty budowlane: wymiana tapet na ścianach, wymiana wykładziny (...), demontaż i montaż istniejącej wanny, demontaż i montaż istniejącej muszli ustępowej, zamontowanie zamiast nowego lustra szafki łazienkowej z lustrem, demontaż umywalki i szafli umywalkowej oraz montaż nowej umywalki i szafki umywalkowej, malowanie sufitu i osuszanie pomieszczenia. Podczas oględzin biegły dokonał obmiarów robót oraz ustalił zakres robót do wykonania. Kosztorys określił na podstawie Katalogów Nakładów Rzeczowych. Na podstawie wydawnictwa (...) I kw. 2017 r. przyjął następujące czynniki cenotwórcze: średnią stawkę roboczogodziny netto w wysokości 14,16 zł, koszty pośrednie w wysokości 65,20%, koszty zakupu w wysokości 6,00% i zysk w wysokości 10,70%. Ceny materiałów przyjął na podstawie tego wydawnictwa oraz średnich cen netto sprzedawców. Koszt robót został powiększony o podatek VAT w wysokości 8%.

Ostatecznie, na podstawie sporządzonego przez biegłego kosztorysu, koszt robót naprawczych wyniósł 3 434,80 zł (z podatkiem VAT).

Dowód: opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu budownictwa R. M. z dnia 9 września 2019 r.; odpis Szczególnych Warunków (...) Majątku Prywatnego C. Dom, w szczególności § 29 tych (...).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo jest częściowo zasadne.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że dnia 27 lutego 2017 r. doszło do zalania lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...), należącego do powódki L. S.. Bezsporne było również to, że strona pozwana C. (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w P. zawarła z powódką umowę ubezpieczenia powyższego lokalu mieszkalnego, z okresem ubezpieczenia od 26.06.2016 r. do 25.06.2017 r., na zasadach zawartych w umowie, której integralną częścią były Szczególne Warunki (...) Majątku Prywatnego C. Dom.

Wątpliwości budziła natomiast kwestia, czy przedmiotowe zalanie odpowiadało definicji z § 2 pkt 55 (...), zgodnie z którą zalaniem jest zalanie wodą pochodzącą z urządzeń sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, grzewczej, zraszaczej lub tryskaczowej, jeżeli zalanie nastąpiło w wyniku awarii tych urządzeń albo urządzeń gospodarstwa domowego lub pozostawienia otwartych kranów oraz zalanie wodą lub innym płynem przez osoby trzecie, w tym także prowadzenia akcji ratowniczej. W szczególności bowiem strona pozwana podnosiła, że z oświadczenia samej powódki złożonego w trakcie sporządzania protokołu oględzin lokalu, do szkody miało dojść podczas wykonywania w mieszkaniu powódki prac remontowych łazienki. Wówczas to, na skutek działań hydraulika przeprowadzającego remont, miało nastąpić rozszczelnienie rury zimnej wody, która następnie zalała mieszkanie powódki oraz mieszkanie znajdujące się kondygnację niżej. Poza jednak tym argumentem, opierającym się na treści protokołu i zeznaniach świadka W. P., sporządzającego ten protokół i niewątpliwie zainteresowanego rozstrzygnięciem sprawy na korzyść pozwanego ubezpieczyciela, strona pozwana nie przedstawiła żadnych obiektywnych dowodów potwierdzających taki przebieg zdarzenia. Nie odniosła się też do twierdzenia powódki zawartego w piśmie z dnia 1 czerwca 2017 r., że do zalania doszło w czasie wykonywania prac instalacji ciepłej wody, prawdopodobnie przez zarządcę budynku Spółdzielnię Mieszkaniową w B.. W ocenie Sądu należy zgodzić się z twierdzeniami powódki, które znajdują też częściowe potwierdzenie w dokumentach złożonych przez powódkę, opiewających na późniejszą datę niż data szkody, iż do

zalania doszło faktycznie w wyniku awarii instalacji wodnej. Powódka zaangażowała więc do pomocy hydraulika dopiero w konsekwencji spornego zdarzenia, a nie odwrotnie. Potwierdzeniem opisanego przebiegu zdarzenia mógłby być oczywiście dowód z zeznań świadka J. K. co do rodzaju i charakteru prac remontowych i hydraulicznych wykonywanych w mieszkaniu powódki w lutym 2017 roku oraz rozszczelnienia rury zimnej wody znajdującej się w mieszkaniu powódki w trakcie wykonywania tych prac, ale Sąd zmuszony był ostatecznie pominąć dowód z zeznań tego świadka wobec niewskazania przez stronę pozwaną w wyznaczonym terminie aktualnego adresu pobytu świadka za granicą.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że wątpliwości budzi też prawidłowość niezakwalifikowania spornego zdarzenia jako zalania w oparciu o definicję z § 2 pkt 55 (...), skoro mowa w nim o spowodowaniu awarii sieci wodociągowej oraz zalaniu wskutek zachowania osoby trzeciej, do której wówczas strona pozwana ma przecież regres ubezpieczeniowy. Podobnie zresztą miałyby się rzecz w przypadku ustalenia przez stronę pozwaną, że sprawcą zalania był zarządca budynku, doprowadzający instalację ciepłej wody.

Słusznie natomiast powódka wskazała, że swoje roszczenie opiera na przepisie art. 805 k.c., w myśl którego przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie (przy ubezpieczeniu majątkowym) określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie zaś z art. 361 § 2 k.c. odszkodowanie winno zrekompensować w całości poniesioną przez poszkodowanego szkodę. Na szkodę poniesioną przez nią natomiast złożyły się koszty przywrócenia mieszkania do stanu przed powstaniem szkody.

Początkowo powódka określiła wysokość szkody na kwotę 1 621,63 zł, wskazując, że poniosła koszty zakupu materiałów na kwotę 871,63 zł, koszty naprawy (robocizny) w kwocie 250 zł oraz koszty wymiany mebli łazienkowych i zniszczonych podłóg w łącznej kwocie 500 zł. Po wydaniu opinii przez biegłego, w związku z określeniem kosztu robót naprawczych przez biegłego na kwotę 3 434,80 zł, wniosła jednak o zasądzenie od strony pozwanej takiej właśnie kwoty.

Niewątpliwie należne powódce odszkodowanie należało ustalić uwzględniając zapisy Szczególnych Warunków (...) Majątku Prywatnego C. Dom, w szczególności § 29 tych (...). Trzeba jednak na wstępie wskazać, że nie ma różnic pojęciowych pomiędzy szkodą w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeniowego a ogólnymi przepisami prawa zobowiązaniowego, gdyż w obu przypadkach chodzi bądź to o utratę lub zmniejszenie aktywów, bądź też o powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Ze względu jednak na to, że w prawie ubezpieczeniowym mamy do czynienia z przejęciem przez zakład ubezpieczeń ciężaru wyrównania ściśle określonej szkody na zasadach wskazanych w warunkach ubezpieczenia, a nie z naprawieniem przez sprawcę szkody doznanej przez poszkodowanego, zachodzą tu pewne rozbieżności, w szczególności wtedy, gdy chodzi o zakres szkody podlegającej naprawie. Ta pojęciowa identyczność szkody w prawie ubezpieczeniowym lub ogólnych przepisach prawa zobowiązań powoduje, że ustalając w kontekście konkretnego ubezpieczenia szkody można się kierować zasadami ogólnymi prawa odszkodowawczego. Jaki rodzaj szkody jest pokrywany przez danego ubezpieczyciela oraz w jakich granicach podlegają one wyrównaniu przez odszkodowanie ubezpieczeniowe zależy jednak tylko od postanowień warunków danego ubezpieczenia. Z reguły warunki ubezpieczenia przewidują szereg ograniczeń w wysokości odszkodowania, które powodują, że odszkodowanie ubezpieczeniowe jest przeważnie niższe od odszkodowania pozaubebezpieczeniowego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy i ustalając wysokość odszkodowania Sąd ostatecznie oparł się na opinii biegłego sądowego, opiewającej na kwotę wyższą niż pierwotnie wyliczona przez powódkę, ale odpowiadającej wymogom kosztorysu z powołanego wyżej § 29 (...). Strona pozwana zresztą ostatecznie nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłego, twierdząc jedynie, że powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia „w pozostałej części”. Uznać więc należy, że kwota odszkodowania należnego powódce wyniosła 3 434,80 zł.

Powódka wystąpiła również z żądaniem zasądzenia odsetek ustawowych od należności głównej, z tym że od kwoty 1 621,63 zł od dnia 3 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 1 813,17 zł od dnia wyrokowania do dnia

zapłaty. Podstawą prawną sformułowania takiego żądania stanowią przepisy artykułu 481 k.c. Z przepisu § 1 tego artykułu wynika bowiem, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Należy przy tym wskazać, że w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. W przypadku zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania. W świetle powyższego powódka zasadnie zażądała zasądzenia odsetek ustawowych (za opóźnienie) od należności głównej: co do kwoty 1 621,63 zł, liczonych od dnia 4 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, mając na względzie datę otrzymania przez stronę pozwaną zgłoszenia szkody. Co do zaś dalszej części odszkodowania, to datą początkową naliczenia odsetek mogła być co najmniej data wyrokowania, zgodnie z żądaniem powódki. Natomiast Sąd musiał oddalić żądanie odsetkowe powódki liczone od dnia 3 sierpnia 2017 r. (a nie pierwotnie wskazanego 4 sierpnia 2017 r.), mając na uwadze termin 30-dniowy wynikający z przepisu art. 817 § 1 k.c.

Z powyższych względów, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

Orzeczenie z punktu III wyroku znajduje natomiast oparcie w przepisach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z 100 zdanie drugie k.p.c. i § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Za prowadzenie niniejszej sprawy przysługiwało adwokatowi wynagrodzenie według stawki minimalnej w kwocie 900 zł i zwrot opłaty skarbowej od pełnomocnictwa substytucyjnego (choć powódka została zwolniona od kosztów sądowych, więc opłata taka nie musiała być uiszczana). Natomiast brak było podstaw do zasądzenia takich kosztów (jako kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu) ze Skarbu Państwa.

W rozpoznawanej sprawie powódka została w całości zwolniona od kosztów sądowych, na które ostatecznie składały się: opłata stosunkowa od pozwu i opłata od pisma rozszerzającego powództwo w łącznej kwocie 130 zł oraz wynagrodzenie biegłego w kwotach 356,31, co w sumie daje kwotę 486,31 zł. W związku z powyższym, stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał stronie pozwanej uiszczyć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżonowie tę kwotę tytułem kosztów sądowych, od uiszczenia których powódka została zwolniona. Zgodnie bowiem ze wskazanym wyżej przepisem sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji tymi kosztami obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, a więc w tym przypadku wskazanego wyżej przepisu art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w punkcie IV wyroku.